

Sygn. akt II CSK 551/13

POSTANOWIENIE

Dnia 4 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

w sprawie z wniosku "E. O." Spółki Akcyjnej w G.

przy uczestnictwie J. K.

o zasiedzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 4 lipca 2014 r.,

skargi kasacyjnej uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Okręgowego w K.

z dnia 10 maja 2013 r.

I 1 uchyla zaskarżone postanowienie w punkcie 1 (pierwszym) i zmienia postanowienie Sądu Rejonowego w S. z dnia 31 grudnia 2012r., sygn. akt ... 74/12, w ten tylko sposób, że termin zasiedzenia określa w miejsce daty 2 luty 2009 r. terminem 6 grudnia 2010r.,

2. oddala apelację w dalszej części i znosi koszty postępowania apelacyjnego,

II oddala skargę kasacyjną w dalszej części i znosi koszty postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S. postanowieniem z dnia 31 grudnia 2012 r. stwierdził, że wnioskodawca E.-O. SA w G. z dniem 2 lutego 2009 r. nabył służebność przesyłu polegającą na prawie korzystania z napowietrznych linii energetycznych o mocy 110 kV i 15 kV, usytuowanych na działce nr 90 w N., dla której Sąd Rejonowy w S. prowadzi księgę wieczystą nr ...28913/7 – o przebiegu szczegółowo określonym w opinii biegłego B. J., w tym na prawie przechodu i przejazdu do tych linii w celu ich konserwacji i modernizacji.

Ustalił, że w miejscowości N., znajduje się działka nr 90 o pow. 42,69 ha, która przez kilkadziesiąt lat stanowiła własność Skarbu Państwa; użytkowało ją Państwowe Gospodarstwo Rolne w T., które zostało zlikwidowane w 1993 r. Wtedy Wojewoda [...] przekazał majątek tego gospodarstwa do zasobów Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Agencja notarialną umową sprzedaży zawartą w dniu 17 października 1996 r. z małżonkami J. K. i H. C.-K. przeniosła na ich rzecz prawo własności tej nieruchomości. Działka ta została odłączona od księgi wieczystej nr ... 24048, założono dla niej nową księgę wieczystą nr ...28913 i dokonano w niej stosownych wpisów, w tym w dziale II ujawniono nabywców, jako właścicieli. Po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej K. w dniu 12 marca 1999 r. dokonali podziału majątku wspólnego w ten sposób, że J. K. przypadła między innymi działka nr 90. W latach 1996-2001 K. nie uprawiali działki nr 90 (leżała odłogiem). J. K. zaczął na niej gospodarować dopiero od 2002 r.

Na działce nr 90 znajdują się elementy infrastruktury sieci elektroenergetycznej stanowiące własność wnioskodawcy w postaci linii napowietrznych 110 kV i 15 kV. Linia 15 kV została wybudowana przed wojną. W dniu 27 lipca 1973 r. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w S. wydało decyzję zatwierdzającą plan przebiegu linii napowietrznej 15 kV i jej remont kapitalny. Była remontowana odcinkami, w ten sposób, że w odległości kilku metrów od istniejących starych słupów stawiano nowe i przeciągano między nimi przewody. Po podłączeniu stare słupy i stare linie na tym odcinku zdemontowano.

Zmodernizowana w 1973 r. linia napowietrzna 15 kV w granicach działki nr 90 została wzniesiona równolegle do tej wybudowanej przed wojną.

Linia 110 kV wybudowana została w latach 60-tych ubiegłego wieku w celu zapewnienia mocy dla nowo wybudowanej fabryki płyt wiórowych w S. i została wyremontowana w 1972 r. W 1998 r. miała miejsce kolejna modernizacja tej linii, która polegała na wymianie słupów bramowych żelbetonowych na nowoczesne kratowe konstrukcje wsporcze oraz wymianie przewodu roboczego i wymianie izolacji. Linia ta ze względu na fakt, że stanowi główne zasilanie miasta S., modernizowana była po prostej o przebiegu oddalonym około 15 metrów od osi istniejącej linii oraz po trasie istniejącej linii z przesunięciem miejsc posadowień słupów wzdłuż jej osi. Zleceńdawcą, na wykonanie dokumentacji projektowej modernizacji tej linii był E. G. H. S.A.

Pismem z dnia 16 stycznia 1997 r. Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa poinformowała E. G. H. S.A., że wyraża zgodę na zmianę miejsc posadowienia słupów i częściową zmianę przebiegu linii 110 kV. Wskazała jednocześnie nazwiska i adresy dzierżawców lub nowych właścicieli nieruchomości, przez które przebiegała modernizowana linia.

W piśmie z dnia 20 marca 1997 r. E. G. H. S.A. poinformował J. i H. K. o planowanej modernizacji linii napowietrznej 110 kV, o sposobie przeprowadzania tej modernizacji i o tym, że zgodnie z projektem modernizowanej linii na działce nr 90 został zlokalizowany słup nr 97 serii S24s typu M1, oświadczając, że brak odpowiedzi będzie potraktowany jako wyrażenie zgody.

W dniu 14 lipca 1997 r. wydana została decyzja zawierająca pozwolenie na budowę i zatwierdzająca projekt budowlany modernizowanej linii napowietrznej elektroenergetycznej 110 kV Ż.-S.

W czasie jej modernizacji na działce nr 90 w N. został posadowiony jeden słup elektroenergetyczny. Wcześniej na działce uczestnika nie było słupów należących do linii 110 kV. Słup został postawiony w pobliżu granicy z działką oznaczoną numerem 9/22, w pasie przebiegu dotychczasowej linii. Zmodernizowana linia 110 kV została odebrana w dniu 8 lipca 1998 r.

W dniu 16 lutego 2011 r. J. K. złożył w Sądzie Rejonowym w S. wniosek o odpłatne ustanowienie służebności przesyłu obciążającej działkę nr 90 w N. Postanowieniem z dnia 14 marca 2012 r. postępowanie w tej sprawie zostało zawieszono do czasu rozstrzygnięcia wniosku o stwierdzenie nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że nie było sporu co do tego, że poprzednicy prawni wnioskodawcy i potem on sam korzystali z trwałych i widocznych urządzeń znajdujących się na działce nr 90, która od dnia 17 października 1996 r. stanowiła własność J. i H. K. Zauważył, że korzystanie przez przedsiębiorstwa przesyłowe z cudzych nieruchomości stanowi poważną ingerencję w prawo własności, która zwykle jest uzasadniona potrzebą społeczną, a ta w określonych okolicznościach ma priorytet nad interesem prywatnym. Ta ingerencja w prawo własności została uregulowana w ustawie z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (jedn. tekst: Dz. U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm., dalej „u.z.t.w.n.”), która stworzyła przedsiębiorstwom przesyłowym możliwość przede wszystkim cywilnoprawnego (negocjacyjnego) uregulowania spraw rodzących się z potrzeby przeprowadzania (a więc czasowego wejścia na grunt lub montażu na nim na stałe) ciągów elektrycznych, ciepłowniczych, gazowych, wodociągowych, drenażowych itp., a następnie utrzymania na cudzym gruncie takich ciągów i towarzyszących im urządzeń.

W wypadku, gdy negocjacje - obligatoryjne według tej ustawy - kończyły się sukcesem, strony w ugodzie ustanawiały tytuł prawny, umożliwiający przedsiębiorstwu przesyłowemu korzystanie w niezbędnym zakresie z cudzej nieruchomości. Najczęściej była to umowa najmu, ale nie było wykluczone ustanowienie tytułu prawnorzeczowego (np. służebności gruntowej), a nawet wykup gruntu od właściciela. W wypadku fiaska negocjacji organ administracyjny (w latach 70-tych prezydium właściwej rady narodowej) wydawał zezwolenie, czyli decyzję administracyjną, na podstawie art. 35 ust. 1 u.z.t.w.n. Wyraził zapatrywanie, że taka decyzja była „jakby wywłaszczeniem” nieruchomości w zakresie służebności. Podobna regulacja zawarta została w art. 70 ustawy z 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (jedn. tekst: Dz. U. z 1991 r., Nr 30, poz. 127 ze zm., dalej: „u.g.g.n.”), oraz w art.124 obecnie

obowiązującej ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz. U. z 2014 r., poz. 518, dalej: „u.g.n.”).

Sąd pierwszej instancji zwrócił jednak uwagę, że w latach 60-tych XX wieku, gdy budowana była linia napowietrzna 110 kV, oraz w 1973 r., gdy modernizowana była linia napowietrzna 15 kV, Zakładowi Energetycznemu w K. nie było potrzebne zezwolenie w trybie art. 35 ust. 1 u.z.t.w.n. aby korzystać z sieci przesyłowej biegnącej po działce nr 90 w N., gdyż do 1996 r. ta działka była własnością państwową. Państwo mogło korzystać ze swojej nieruchomości, także w zakresie treści służebności przesyłu, bez zezwolenia administracyjnego.

Do dnia 1 lutego 1989 r. obowiązywała zasada jedności mienia ogólnonarodowego (tzw. jednolitej własności państwowej), którą w sferze stosunków cywilnoprawnych wyrażał wtedy art.128 § 1 k.c. W granicach swej zdolności prawnej przedsiębiorstwa państwowe, wykonywały uprawnienia związane z własnością nieruchomości we własnym imieniu, ale na rzecz Skarbu Państwa jako jedyne podmiotu własności państwowej (art. 128 § 2 k.c.). Uprawnienia takich osób w stosunku do mienia państwowego zwane „zarządem” nie stanowiły ograniczonego prawa rzeczowego w rozumieniu art. 241 1 k.c. oraz art 252 i następnym k.c. (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1961 r., I CO 20/61, OSN 1962 r., nr 2, poz. 41 oraz jego orzeczenia: z dnia 14.VI.1963 r. I CR 336/63, OSNCP 1964, nr 11, poz. 223 i z dnia 10 stycznia 1968 r., III CZP 93/67, OSNCP 1969, nr 2, poz. 21). Z tej przyczyny skutki prawne związane z posiadaniem cudzej nieruchomości przez przedsiębiorstwo państwowe w tamtym czasie mogły powstać tylko na rzecz Skarbu Państwa, a nie na rzecz tego przedsiębiorstwa. W sprawie jednak była to nieruchomość państwowa.

Wyraził pogląd, że poprzednik prawny wnioskodawcy, czyli przedsiębiorstwo państwowe Zakład Energetyczny w K. posiadało zajętą pod linię energetyczną 15 kV nieruchomość w zakresie służebności od 1973 r. i w obecnym przebiegu od lat 60 tych linię 110 kV. W momencie objęcia tych nieruchomości we władanie przez to przedsiębiorstwo nie była to nieruchomość cudza, a zatem było to władztwo legalne,

a więc w dobrej wierze. Ta dobra wiara utrzymywała się do dnia 2 lutego 1989 r. i trwała nadal.

Wyraził pogląd, że skoro od tego dnia przedsiębiorstwa państwowe mogły nabywać dla siebie prawa rzeczowe, to stanowi on początek terminu prowadzącego do zasiedzenia. Wobec dobrej wiary Zakładu Energetycznego w K. do zasiedzenia wystarczył 20-letni termin i jego bieg zakończył się dnia 2 lutego 2009 r., gdy posiadaczem obu linii był wnioskodawca (art. 172 § 1 i 2 k.c.). W czasie biegu terminu tego zasiedzenia nie doszło do jego przerwania, gdyż uczestnik nie podjął żadnej akcji zaczepnej, np. w formie powództwa o usunięcie urządzeń przesyłowych z nieruchomości. Wniosek J. K. o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem (sprawa ... 119/11) wpłynął bowiem do Sądu Rejonowego w dniu 16 lutego 2011 r., a więc był spóźniony, bo okres zasiedzenia zakończył się dwa lata wcześniej.

Na koniec Sąd Rejonowy ocenił, że dla stwierdzenia zasiedzenia nie stanowiła przeszkody okoliczność, iż podczas modernizacji linii 110 kV w 1998 r. na działce nr 90 postawiono słup, którego wcześniej w tym miejscu nie było, skoro został on umiejscowiony dokładnie w miejscu przebiegu linii przed modernizacją. Uznał też, że bez znaczenia dla zasiedzenia jest także to, że podczas modernizacji linii 15 kV w 1972 r. została ona przesunięta równolegle o około 15 metrów, bo okres zasiedzenia należy liczyć od 2 lutego 1989 r.

W apelacji, którą nazwał zażaleniem uczestnik, zarzucił dokonanie błędnego ustalenia, co do dobrej wiary poprzednika prawnego wnioskodawcy. Wskazał, że skoro zdawał on sobie sprawę, że prawo własności przysługuje innej osobie, to był w złej wierze. Skarżący wniósł o zmianę postanowienia przez oddalenie wniosku o zasiedzenie służebności oraz ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z dnia 10 maja 2013 r. apelację oddalił. Podniósł, że skoro ma znaczenie dla uzyskania zasiedzenia chwila uzyskania posiadania, to późniejsze okoliczności powodujące, że posiadacz utracił dobrą wiarę i stał się posiadaczem z złej wierze, nie mają już znaczenia oraz nie powodują przedłużenia terminu do lat trzydziestu. Obowiązuje bowiem zasada *mala*

fides superveniens non nocet. Wskazał, że do dnia 1 lutego 1989 r. przedsiębiorstwa państwowe nad przydzielonym im mieniem państwowym sprawowały zarząd w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, zatem dopiero od dnia 2 lutego 1989 r. ich władztwo nad zarządzanym mieniem państwowym nabrało charakteru posiadacza samoistnego bądź w zakresie służebności. Przedsiębiorstwo państwowe Zakład Energetyczny w K. eksploatowało linie energetyczne 110 kV i 15 kV S.-W. wiele lat przed dniem 1 lutego 1989, r. i potem do 1993 r. (do przekształcenia tego przedsiębiorstwa w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa), a po nim czynili to nieprzerwanie aż do dziś jego następcy prawni (ostatnim z nich jest E. – O. SA w G.). Wyraził pogląd, że z dniem 2 lutego 1989 r. Zakład Energetyczny w K. stał się „samoistnym” posiadaczem tych linii a także posiadaczem w zakresie służebności działki nr 90 związanej z tymi liniami. Zgodził się z Sądem Rejonowym, że to posiadanie było w dobrej wierze, skoro linie przesyłowe zostały zbudowane na podstawie prawnej, tj. decyzji o "lokalizacji inwestycji, uzgodnień środowiskowych i pozwoleń budowlanych, a następnie zostały przekazane protokołem zdawczo-odbiorczym Zakładowi Energetycznemu w K., zaś właściciel gruntu od momentu zbudowania linii do 1996 r., czyli Skarb Państwa, nie sprzeciwiał się ich istnieniu i eksploatacji. W tych okolicznościach uznał, że termin zasiedzenia jest krótszy i wynosi dwadzieścia lat.

Stwierdził, że w trakcie modernizacji linii 110 kV w 1998 r. na niektórych odcinakach została ona przesunięta w bok od kilku do kilkunastu metrów, ale to nie dotyczy tej jej części, która przechodzi przez działkę nr 90, gdyż wprowadzono wtedy tylko jedną zmianę na odcinku przebiegającym po tej nieruchomości, tj. wtedy ustawiono na działce słup kratownicowy. Poza tym linia przesyłowa jak dotąd nadal składa się z trzech równoległych przewodów elektrycznych. Zgodził się z Sądem Rejonowym, że tak niewielka zmiana nie wpłynęła w istotny sposób na zakres służebności. Przepis art. 292 k.c. wymaga korzystania z trwałego i widocznego urządzenia, co nie znaczy, że w całym okresie korzystania z niego wszystkie elementy składowe muszą być niezmiennie. Mogą być one wymieniane na takie same w razie zużycia lub awarii, a także zastępowane innymi, nowocześniejszymi dla zabezpieczenia bezpiecznej eksploatacji lub zwiększenia przesyłu ilości energii w związku ze wzrostem liczby odbiorców.

W skardze kasacyjnej uczestnik zarzucił naruszenie art. 378 k.p.c. przez nierozpoznanie przez sąd drugiej instancji istoty sprawy, a także obrazę prawa materialnego, tj. art. 172 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że E.-O. spółka akcyjna w G. nabyła przez zasiedzenie służebność przesyłu, pomimo, iż nie uzyskała ona posiadania w dobrej wierze w dniu 1.02.1989 r., oraz art. 128 k.c. (powołanego w uzasadnieniu) przez nierozstrzygnięcie kwestii samoistnego posiadania działki uczestnika w dniu 01.02.1989 r., tj. czy należała ona do Skarbu Państwa, czy do przedsiębiorstwa państwowego. Wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ze względu na sformalizowany charakter postępowania kasacyjnego, wszystkie zarzuty kasacyjne dla swej skuteczności wymagają nie tylko wskazania naruszonego przepisu prawa, ale także trafnego uzasadnienia. Nieskuteczny więc jest taki zarzut podniesiony w skardze, chociażby powoływał naruszony przepis, niemniej jego uzasadnienie jest wadliwe, tj. nie wskazuje na rzeczywiste uchybienie sądu, w zakresie jego wykładni bądź zastosowania. Skarżący w skardze kasacyjnej nie uzasadnił obrazy art. 378 k.p.c. i już z tego względu jedyny zarzut procesowy był chybiony. Poza tym unormowanie to określa granice apelacji, a skarżący nie podniósł którego z jej zarzutów nie rozpoznał Sąd drugiej instancji. Wbrew stanowisku wyrażonemu w skardze kasacyjnej Sąd Okręgowy rozważał zarówno przesłankę posiadania w granicach służebności, jak i kwestię dobrej wiary, czyli kwestionowane w skardze kasacyjnej przesłanki zasiedzenia, a zatem rozpoznał istotę sprawy.

Przystępując do oceny zarzutu naruszenia art. 128 k.c. wskazać należy, że Sąd Okręgowy wyraźnie stwierdził, iż przedsiębiorstwo państwowe Zakład Energetyczny w K. eksploatowało linie energetyczne 110 kV i 15 kV S.-W. wiele lat przed dniem 2 lutego 1989 r. i następnie do 1993 r., a po nim czynili to jego następcy prawni aż do dziś. Oceniał, że władztwo tego Zakładu dotyczące tych urządzeń do dnia 1 lutego 1989 r. było zarządem wykonywanym w imieniu Skarbu Państwa, natomiast z dniem 2 lutego 1989 r. podmiot ten stał się samoistnym

posiadaczem przedmiotowych linii energetycznych oraz posiadaczem w zakresie służebności przesyłu działki nr 90 (czyli zależnym), przez którą przebiegają te urządzenia. Skoro ocenił, że w tym dniu Zakład Energetyczny sporną nieruchomości posiadał tylko w zakresie służebności, to automatycznie wykluczył jego posiadanie samoistne nieruchomością stanowiącą obecnie własność skarżącego.

Odmienność stanu faktycznego sprawy od typowych spraw tego rodzaju polega na tym, że przed dniem 1 lutego 1989 r. właścicielem działki nr 90 był Skarb Państwa, który także był właścicielem przedmiotowych linii i nieruchomości władnących wchodzących w skład Zakładu Energetycznego w K.

Gdy zarówno właścicielem nieruchomości obciążonej jak i posiadaczem służebności gruntowej oraz właścicielem nieruchomości władnącej był Skarb Państwa, nie mogło w ogóle dojść do zasiedzenia służebności przesyłu, gdyż właściciel nie może nabyć przez zasiedzenie służebności gruntowej na nieruchomości stanowiącej jego własność. Zgodnie z art. 285 k.c. służebność gruntowa obciąża jedną nieruchomość na rzecz każdorazowego właściciela innej nieruchomości, przy czym chodzi o dwie różne nieruchomości w znaczeniu prawnorzeczowym, a więc należące do różnych właścicieli. W związku z tym nieruchomość władnąca i nieruchomość obciążona nie mogą być własnością (pozostawać w użytkowaniu wieczystym) tej samej osoby. Służebność gruntowa jest prawem na rzeczy cudzej, a zatem właściciel nieruchomości nie może nabyć przez zasiedzenie służebności na swojej (własnej) nieruchomości (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 r., II CSK 103/09, LEX nr 530696).

W okresie obowiązywania art. 128 k.c., wyrażającego konstrukcję jednolitej własności państwowej, zasiedzenie własności przez przedsiębiorstwo państwowe na swoją rzecz, także w odniesieniu do działek stanowiących własność osób fizycznych, było niedopuszczalne (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r., III CZP 70/09, OSNC 2010, nr 5, poz. 64 i postanowienie SN z dnia 20 stycznia 1993 r., II CRN 146/92 - nie publ.). Wprawdzie przepis ten został znowelizowany ustawą z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11), a następnie ustawą dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie

ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321) uchylony, to jednak zmiany te nie miały mocy wstecznej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1996 r., I CKU 38/96, Prok. i Pr.-wkł. 1997, nr 4, s. 27).

Z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny zniesiona została zasada, że jedynie Skarbowi Państwa może przysługiwać prawo własności mienia państwowego, w wyniku czego państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność. Zmiana art. 128 k.c. dokonana tą ustawą nie spowodowała jednak przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy przepisów kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie w dniu wejścia w życie tej ustawy. Dopiero w art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464) uregulowano, że: "grunty stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność gminy (związku międzygminnego), z wyjątkiem gruntów Państwowego Funduszu Ziemi, będące w dniu wejścia w życie ustawy w zarządzie państwowych osób prawnych innych niż Skarb Państwa, stają się z tym dniem z mocy prawa przedmiotem użytkowania wieczystego; nie narusza to praw osób trzecich; uprawnienia państwowych gospodarstw rolnych do będących w dniu wejścia w życie ustawy w ich zarządzie gruntów stanowiących własność Państwa reguluje odrębna ustawa".

Prawo zarządu istniejące w dniu 5 grudnia 1990 r. po stronie państwowych osób prawnych w stosunku do gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy (z wyjątkiem gruntów PFZ) przekształciło się więc z mocy prawa z tym dniem w prawo użytkowania wieczystego w rozumieniu kodeksu cywilnego, natomiast w odniesieniu do budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na tych gruntach - w prawo własności (tak uchwała składu siedmiu sędziów – zasada prawna – Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNC 1991, nr 10-12, poz. 118 i z dnia 11 października 1990 r. III AZP 13/90 nie publ.).

Skoro w okresie od dnia 1 lutego 1989 r do dnia 1 października 1990 r. (utrata mocy art. 128 k.c.) Zakład Energetyczny w dalszym ciągu tylko miał

w zarządzie (tj. w dzierżeniu) przedmiotowe urządzenia energetyczne, to nie był ich posiadaczem a zatem uzasadniony był zarzut obrazy art. 128 k.c. Nie można było także odeprzeć zarzutu naruszenia art. 172 k.c. skoro we wskazanym okresie nie mógł biec termin zasiedzenia. W tym czasie termin zasiedzenia nie mógł też biec na rzecz Skarbu Państwa, skoro był on właścicielem przedmiotowych urządzeń energetycznych oraz właścicielem działki nr 90. Uwłaszczenie jednak majątkiem nieruchomym Zakładu Energetycznego nastąpiło w dniu 5 grudnia 1990 r. i jego skutkiem było przekształcenie jego zarządu w odniesieniu do urządzeń energetycznych w posiadanie odpowiadające treści użytkowania wieczystego oraz w zakresie władztwa działki nr 90 w posiadanie odpowiadające treści służebności przesyłu, tj. w posiadanie zależne nadające się do zasiedzenia służebności.

W judykaturze jest już utrwalony pogląd, że możliwe jest nabycie przez zasiedzenie nawet przed wejściem w życie art. 305¹- 305⁴ k.c. (przed dniem 3 sierpnia 2008 r.) służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, ustanawianej nie na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości władnącej, ale na rzecz przedsiębiorcy przemysłowego (por. np. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, BSN 2008, nr 10, s. 7, z dnia 27 czerwca 2013 r., III CZP 31/13, OSNC 2014, nr 2, poz.11 i z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, nr 12., poz. 139).

Odstąpienie w drodze wykładni od konieczności określenia w orzeczeniu nieruchomości władnącej na rzecz której nastąpił *ex lege* skutek zasiedzenia, nastąpiło w rezultacie odwołania się do pojęcia przedsiębiorstwa w ujęciu przedmiotowym i przyjęcia domniemania, że składnikiem przedsiębiorstwa przesyłowego jest zawsze taka nieruchomość (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2006 r., II CSK 112/06, Mon. Praw. 2006 r. nr 19, s.1016). Przy tego rodzaju koncepcji brak określenia nieruchomości władnącej jest tylko technicznym uproszczeniem służącym przyspieszeniu postępowania i nie świadczy o braku wystąpienia przesłanki merytorycznej w postaci nieruchomości władnącej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 289/12, LEX nr 1288634).

Z powyższych uwag wynika, że termin zasiedzenia w okolicznościach sprawy biegł od dnia 6 grudnia 1990 r. i w związku z tym należało rozważyć, czy objęcie wtedy przez Zakład Energetyczny w posiadanie zależne tj. w zakresie treści służebności przesyłu działki nr 90, było w posiadaniem w dobrej wierze, czy też był uzasadniony zarzut kasacyjny, że było to władztwo w złej wierze. Przypomnieć należy, że Sądy meriti, oceniły, że było to posiadanie było w dobrej wierze, skoro linie przesyłowe zostały zbudowane zgodnie z prawem, tj. decyzji o „lokalizacji inwestycji, uzgodnień środowiskowych i pozwoleń budowlanych, a następnie zostały przekazane protokołem zdawczo-odbiorczym Zakładowi Energetycznemu w K.

Rozstrzygającym momentem dla oceny dobrej, czy złej wiary posiadacza jest data uzyskania posiadania. Późniejsze zmiany świadomości posiadacza pozostają bez wpływu na tę ocenę i w konsekwencji na długość okresu niezbędnego do tego pierwotnego sposobu nabycia prawa rzeczowego (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2003 r., III CZP 35/03, Prok. i Pr. – wkł. 2004, nr 2, s. 32). O przypisaniu posiadaczowi dobrej lub złej wiary przy wykonywaniu posiadania decydują okoliczności opisujące jego stan świadomości w chwili objęcia władztwa nad rzeczą (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2010 r., III CSK 57/10, LEX nr 852661).

W świetle dokonanych ustaleń istnieje podstawa do przyjęcia, że organ zarządzający Zakładem Energetycznym przed jego uwłaszczeniem mieniem Skarbu Państwa wiedział, że zarówno urządzenia jak i działka nr 90 stanowią własność państwową, a zatem że linie energetyczne, którymi zarządza eksploatuje zgodnie z prawem. Nie można też uznać, że nie miał wiedzy co do tego, iż z dniem 5 grudnia 1990 r. został uwłaszczony mieniem państwowym, a tym samym że z tą datą przedmiotowe urządzenia weszły *ex lege* w skład jego przedsiębiorstwa (art 49 k.c.) i w związku z tym, że stał się w zakresie treści służebności, posiadaczem zależnym działki nr 90. W chwili jego uwłaszczenia został bowiem użytkownikiem wieczystym zarządzanych dotychczas przez niego nieruchomości i uzyskał własność związanych z nimi linii energetycznych. Wtedy bowiem nastąpiło rozdzielenie prawa własności działki nr 90 nadal stanowiącej nieruchomość państwową i prawa przedsiębiorstwa Zakładu Energetycznego, w skład którego

weszły eksploatowane przez niego nieruchomości wraz z liniami energetycznymi. W tym stanie rzeczy należało dojść do wniosku, że skarżący, nie obalił domniemania zawartego w art 7 k.c. i przyjąć że władanie przez Zakład Energetyczny działką nr 90 w zakresie treści odpowiadającej służebności przesyłu od dnia 5 grudnia 1990 r. było posiadaniem w dobrej wierze. W tym stanie rzeczy termin zasiedzenia upłynął w dniu 6 grudnia 2010 i jak wynika z ustaleń nie został on przerwany.

Dodać należy, że trzeba też podzielić wyrażony w judykaturze pogląd, że gdy przedsiębiorstwa przesyłowe wybudowały dane urządzenia przesyłowe, co do których wydane były decyzje administracyjne pozwalające na ich budowę, oraz co do ich przebiegu, to objęły w dobrej wierze posiadanie służebności, jako korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2012r., II CSK 120/12, LEX nr 1267161). Z powyższych uwag wynika też, że w odniesieniu do objętych sporem linii energetycznych z oczywistych względów nie były wydawane decyzje administracyjne na podstawie art. 35 ust 1 i 2 u.z.t.w.n., art 47 u.g.g.n. oraz w art 112 u.g.n. Decyzje te stanowią bowiem samoistny tytuł prawny do wykonywania obsługi linii energetycznych przez przedsiębiorstwa przesyłowe, a zatem w razie ich wydania wykonywanie tego władztwa nie prowadzi do nabycia przez zasiedzenie służebności, odpowiadającej treści służebności przesyłu (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014 r., III CZP 87/13, dotychczas nie publ.).

Ze wskazanych względów na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. należało orzec jak w sentencji.